

# Dzieje biurokracji na ziemiach polskich

## tom I

Marceli Tureczek  
(Uniwersytet Zielonogórski)

### Udział w życiu struktur biurokratycznych jako element agitacji społecznej w świetle inskrypcji na obszarze Środkowego Nadodrza

Podstawowym celem artykułu jest próba oceny zjawiska wykorzystywania i roli w agitacji społecznej elementów inskrypcyjnych związanych z udziałem w życiu publicznym, na przykładzie inskrypcji z terenów Środkowego Nadodrza<sup>1</sup>. Współcześnie terytorium to obejmujące zasadniczo twór administracyjny określany mianem województwa lubuskiego, jako obszar badań epigraficznych pozostaje zróżnicowane pod względem historycznym. W jego skład wchodzi dawne posiadłości Rzeczypospolitej, Brandenburgii - Prus, Księstwa Głogowskiego, Saksonii<sup>2</sup>. Ta specyfika historyczna, przejawiająca się nader wyraźnie na tle zachowanych artefaktów epigraficznych zarówno pod względem ich formy plastycznej, języka, form epigraficznych nie pozostaje bez znaczenia dla badań nad funkcjonowaniem struktur biurokratycznych i ich znaczenia w życiu codziennym dawnych społeczności. Tego typu analiza, mimo dość licznych przedsięwzięć badawczych ukierunkowanych na zabytki inskrypcyjne w Polsce, nie znalazła jak dotychczas szerszego zainteresowania badaczy. Należy podkreślić, że także ten artykuł nie rozwiąże w pełni zagadnienia<sup>3</sup>. Warto jednak

---

<sup>1</sup> Pojęcie Środkowe Nadodrze jest określeniem stosowanym współcześnie i zamiennie dla współczesnej nazwy ziemia lubuska, odnoszącej się nie do tworów historycznych, lecz sytuacji jaka powstała na terenie obecnego województwa lubuskiego po 1945 roku. Teren ten określany jest również mianem dawnego pogranicza wielkopolsko-śląsko-brandenburskiego, co jednak ma nieco węższy wydźwięk. Problemy te są nader wyraźne w literaturze poświęconej problematyce omawianego tu obszaru. Zob. np. ostatnio: *Ziemia Lubuska. Studia nad tożsamością regionu*, pod. red. A. Toczewskiego, Zielona Góra 2004.

<sup>2</sup> Ogólnie na temat cech ustrojowych wymienionych tworów polityczno-prawnych zob.: M. Sczaniecki, *Powszechna historia Państwa i prawa*, wyd. VII, Warszawa 1995. Zob. też: M. Czaplński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002; B. Wachowiak, A. Kamiński, *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów Nowożytnych (1500-1701)*, Poznań 2001.

<sup>3</sup> Dotychczas w Polsce od 1975 roku zrealizowano 10 tomów wydawnictwa *Corpus Inscriptionum Poloniae*. Na Uniwersytecie Zielonogórskim w ramach Zakładu Nauk Pomocniczych Historii od 2001 roku funk-

podjąć próbę analizy nie tylko w oparciu o teksty, ale także zwrócić uwagę na elementy paleograficzne inskrypcji czy plastyczne, które zresztą wraz z tekstem stanowią całość i tylko tak tekst powinien być rozpatrywany<sup>4</sup>.

W przypadku Środkowego Nadodrza wywołane zagadnienie jest o tyle interesujące, że odzwierciedla przykłady z kilku państw. Taka sytuacja pozwala nie tylko na ocenę różnorodnych karier w ramach określanych stanów społecznych wobec danej specyfiki ustrojowo-prawnej, ale jest również bogatym materiałem źródłowym do badań nad formami agitacji społecznej i kształtowania za pomocą treści inskrypcyjnych określonych relacji w kręgu inspiratorów i odbiorców, a co za tym idzie kształtowania określonej pozycji w kręgu lokalnej grupy społecznej<sup>5</sup>. Sytuacja taka wynika nie tylko z funkcji czysto informacyjnej inskrypcji - podstawowej, ale także z zadań semantycznych - wewnętrznych, wynikających z treści w kontekście dzieła i jego otoczenia kulturowego<sup>6</sup>. Nie bez znaczenia pozostają w tej kwestii także same funkcje pisma epigraficznego wobec określonych form nośników inskrypcji. Wprawdzie, jeśli chodzi o interesujące dla niniejszego artykułu elementy w ramach tekstów epigraficznych, repertuar nośników jest bardzo szeroki, niemniej łatwo jest wyodrębnić takie, które wykorzystywano szczególnie często dla podkreślenia konkretnych informacji, podczas gdy inne występują sporadycznie.

Pomijając kilka uwag wstępnych należy podkreślić już na początku, że analizowany problem jest zauważalny w ramach wszystkich rejestrowanych przy inwentaryzacji epigraficznej grup społecznych. W przypadku artefaktów związanych ze stanem szlacheckim obserwuje się bogaty materiał informacyjny odzwierciedlający kariery szlacheckie, podobna sytuacja ma miejsce w przypadku stanu duchownego i

---

cjonuje pod kierunkiem prof. dra. hab. Joachima Zdenki jedyna w Polsce Pracownia Epigraficzna, która zajmuje się pełną inwentaryzacją i opracowaniem zabytków epigraficznych w Zachodniej Polsce. Obecnie w ramach pracowni realizowany jest t. X *Corpus Inscriptionum Poloniae* (dalej cyt.: CIP). W ramach tegoż tomu przewiduje się wydanie 12 odrębnych zeszytów, z których każdy będzie poświęcony poszczególnym powiatom. Dotychczas wydano dwa obszernie zaszyty poświęcone powiatom: międzyrzeckiemu - opr. M. Tureczek, Toruń 2006 oraz wschowskiemu - opr. A. Górski, P. Karp, Toruń 2007. Obecnie w przygotowaniu powiaty: świebodziński i zielonogórski. Pracownia realizuje także jedyny w Polsce periodyk epigraficzny: „Studia Epigraficzne”. Problemem metodologicznym w badaniach nad inskrypcjami jest fragmentaryczna analiza wybranych zagadnień.

<sup>4</sup> Ta pozornie banalna uwaga jest w istocie jednym z najistotniejszych elementów metodologicznych związanych z badaniem artefaktów epigraficznych. Analiza różnorodnych treści zawartych w źródłach epigraficznych w oderwaniu od całości dzieła i kontekstu kulturowego prowadzi do pominięcia istotnych treści semantycznych lub też zawęża pole badawcze. Na ten temat zob. np.: E. Skibiński, P. Stróżyk, *Epigrafika jako problem badawczy - tezy metodyczne*, „Studia Epigraficzne” t. 1 (2004), s. 21-28. Tamże także literatura przedmiotu.

<sup>5</sup> Na temat funkcji inskrypcji zob. poszczególne tomy CIP. Por też np.: K. Cieślak, *Kościół cmentarzem. Sztuka nagrobna w Gdańsku XV - XVIII wiek*, Gdańsk 1992; A. Górski, *Tablica pamiątkowa z Bytomią Odrzańską-go*, [w] *Polacy-Niemcy-Pogranicze. Studia historyczne*, pod red. G. Wyder, T. Nodzyński, Zielona Góra 2005, s. 135. W wymienionych pracach także literatura przedmiotu.

<sup>6</sup> A. Seidel-Grzesińska, M. Wisłocki, *Słowo a obraz. O roli inskrypcji w konstytuowaniu treści dzieła sztuki*, „Studia Epigraficzne” t. 1 (2004), s. 103-116.

mieszczańskie. Oczywiście tak dużego znaczenia dla niniejszych wniosków, z racji skromnych możliwości udziału w życiu publicznym nie ma sytuacja członków gmin wiejskich, choć należy podkreślić, że kwestia ta nabiera zupełnie odmiennego charakteru, jeśli porówna się sytuację w Rzeczypospolitej i na terenie Brandenburgii. W znaczeniu czysto lokalnym także najniższa warstwa społeczna zdaje się wykorzystywać okazję dla podkreślenia swojego statusu choćby w ramach własnej grupy. Zarejestrowane przykłady o których mowa niżej zdają się popierać przywołany argument.

W kontekście proveniencji społecznej omawianych artefaktów, trzeba jednak podkreślić wyraźne zróżnicowanie w ramach określonych grup. Artefakty epigraficzne w tym przypadku odzwierciedlają najbardziej znamienitych przedstawicieli poszczególnych warstw<sup>7</sup>. Nie wszyscy bowiem przedstawiciele szlachty, mieszczaństwa czy członkowie gmin wiejskich uczestniczyli nawet w ograniczonych formach życia publicznego. Stąd też w aspekcie społecznym należy zaakcentować, że artefakty epigraficzne pozostają reprezentatywne dla górnych warstw określonych grup. W przypadku szlachty są to najbogatsi przedstawiciele, którzy mogli sobie pozwolić na pełnienie nierzadko nie tylko dochodowych, ale i kosztownych urzędów. Uboższa szlachta nawet jeśli pełniła jakiegokolwiek funkcje - co w świetle innych badań nie było przecież rzadkością na badanym terenie<sup>8</sup>, woli raczej - przynajmniej w świetle poczynionych obserwacji, podkreślać aspekt stanowy w kontekście treści moralizatorskich, rodzinnych. Jeśli chodzi o mieszczaństwo, mamy do czynienia z najbogatszymi przedstawicielami rzemiosła i kupiectwa. Nieliczne przykłady uczestnictwa mieszkańców gmin wiejskich w życiu publicznym dotyczą funkcji sołtysa, ławników sądowych czy kościelnych. Zresztą nierzadko w przypadku ubogiej szlachty - choć tu w nieco mniejszym stopniu, jak też niezamożnego mieszczaństwa, a już z pewnością w przypadku chłopstwa zachowało się bardzo mało lub w ogóle brakuje przykładów, które mogłyby stanowić podstawę badawczą dla niniejszej narracji. Zachowany materiał badawczy we Wschowie, Lesznie czy ślady takowego w Międzyrzeczu, oraz tego typu obiekty zachowane poza granicami dawnej Rzeczypospolitej pokazują, że także w obrębie cmentarzy brakuje śladów po uboższych przedstawicielach warstw społecznych, a jeśli są to także mają charakter anonimowy. Wydaje się, że najistotniejsze znaczenie miały tu kwestie ekonomiczne, które przekładały się na pozycję społeczną i odwrotnie. To przedstawiciele górnych warstw pełnili określone urzędy, posiadali określony status ekonomiczny i tym samym pozostawili po sobie liczne ślady tego stanu rzeczy w postaci różnego rodzaju fundacji czy nagrobków. O funk-

---

<sup>7</sup> S. Grzybowski, *Skamieniałe zale. Staropolskie inskrypcje nagrobne*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” t. 35 (1990), s. 79-80. A. Wyrobisz, *Inskrypcje nagrobne mieszczan w Polsce w XVI i XVII w.*, [w] *Ludzie, kontakty, kultura XVI - XVIII wieku*, red. J. Kowecki, J. Tazbir, Warszawa 1997, s. 159.

<sup>8</sup> Zob. np. *Szlachta pogranicza śląsko-wielkopolsko-lubuskiego (XVI-XVIII wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 2000 („Rocznik Lubuski”, t. 26, cz. 2), pt.; *Rola szlachty w kształtowaniu oblicza społeczno-gospodarczego Nowej Marchii (XVI - XVIII w.)*, red. W. Strzyżewski, Zielona Góra 2001, („Rocznik Lubuski”, t. 27); J. Kuczer, *Szlachta w życiu społeczno-gospodarczym Księstwa Głogowskiego w epoce habsburskiej 1526 - 1740*, Zielona Góra 2007.

cjonowaniu dawnych cmentarzy pisze J. Kolbuszowski. Tenże autor także charakteryzuje samo zjawisko pogrzebów w obrębie określonych warstw społecznych. Zdaniem J. Kolbuszowskiego kult zmarłych wynikał ze statusu społecznego. Zgodzić się także trzeba, że podkreślane w literaturze cechy charakterystyczne obrządku polskich pogrzebów polegające na teatralności i przepychu, nie mogą być wyznacznikiem dla szerszych grup społecznych, lecz jedynie wzorcem do naśladowania<sup>9</sup>.

Równie istotną kwestią jest także czas, kiedy na dużą skalę informacje o pełnionych funkcjach pojawiają się w obrębie tekstów inskrypcyjnych. Nieliczne zarejestrowane na badanym obszarze obiekty średniowieczne i już znacznie liczniejsze obiekty renesansowe są bardzo lapidarne, jeśli chodzi o interesujące informacje w kontekście treści inskrypcyjnych. W tym czasie większą rolę na badanym terenie zdają się odgrywać elementy plastyczne. Oczywiście, tak jak na innych obszarach pełnione funkcje często pojawiają się w treściach inskrypcyjnych, ale wyraźnym uzupełnieniem jest forma przedstawienia figuralnego, na podstawie którego łatwo jest się zorientować odbiorcy, że na płycie przedstawiany jest dostojnik świecki lub duchowny. Szczególnie w tym ostatnim przypadku forma ubioru i liczne atrybuty w postaci nakrycia głowy, pastorału itp. nasuwają jednoznaczne skojarzenia<sup>10</sup>. W przypadku stanu szlacheckiego figuralne przedstawienia mężczyzn w pełnym uzbrojeniu nie zawsze, jak pokazują konfrontacje archiwalne są odzwierciedleniem karier wojskowych, lecz jedynie manifestacją stanową i swoistą agitacją własnych cech charakteru, która nawiązuje do określonych wzorców osobowych. Nie bez znaczenia są tu także elementy symboliczne, jak np. panoplie, które powszechnie występują na obiektach osób związanych z karierą wojskową<sup>11</sup>.

Dopiero okres baroku i specyfika tego czasu na tle prądów w sztuce i kwestii przemian na tle mentalnościowym spowodowały, że teksty inskrypcyjne nabrały nowego wymiaru. W ramach całego dzieła, na znaczeniu straciły przedstawienia postaciowe na rzecz treści i objętości napisów, które zaczęły służyć zarówno czytelnikowi - najczęściej wędrowcy tak *sensu stricto*, jak też temu metaforycznemu, stając się jednocześnie obrazem do oglądania - *Blieb ein wenig stehen liebe Leser vnd / siehe:...*<sup>12</sup> - czytamy na jednej z wielu analizowanych płyt nagrobnych. Zjawisko to jest szcze-

<sup>9</sup> J. Kolbuszewski, *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej*, Wrocław 1985, s. 18-19. Zob. też, np.: E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI - XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998, s. 190-242.

<sup>10</sup> Zob.: np. J. Jarzewicz, A. Karłowska-Kamzowa, B. Trelińska, *Gotyckie spizowe płyty nagrobne w Polsce*, Poznań 1997 - także szczególnie rozdział poświęcony inskrypcjom oraz materiał ilustracyjny. Por. też: B. Czechowicz, *Nagrobki późnogotyckie na Śląsku*, Wrocław 2003. Z innych obszarów Polski zob. poszczególne tomy CIP oraz dla terenu Niemiec tomy *Die Deutschen Inschriften*. Tu także polskojęzyczna praca J. Zdenka, *Inskrypcje na zabytkach Rugii do końca XVIII wieku*, Gdańsk 2001, gdzie również wnioski na podejmowany temat.

<sup>11</sup> Zob. np.: P. Karp, *Nagrobne płyty figuralne jako źródło historii sztuki wojennej i zabytki epigraficzne*, „Studia Epigraficzne” t. 2 (2006), s. 87-100, por. T. Chrzanowski, *Płyty nagrobne z postaciami z XVI - XVIII wieku na Śląsku Opolskim*, „Rocznik Sztuki Śląskiej” t.7 (1970), s. 75-105.

<sup>12</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 164.

gólnie widoczne w przypadku płyt nagrobnych i epitafijnych, których forma z końcem XVI wieku uzyskuje charakter w większym stopniu tekstowy. Oczywiście nie należy zapominać o wymiarze ikonograficznym czy nierzadko architektonicznym w swojej formie, które to elementy wraz z tekstem stanowią całość, ale to tekst i jego rozmiary stają się bardzo zauważalne. W porównaniu do okresów wcześniejszych zmianie uległa rola również napisu inskrypcyjnego. W tym czasie na badanym terenie - choć przecież nie tylko, informacje pozwalające określić pełnione różnorodne funkcje publiczne w ramach struktur biurokratycznych nabierają wymiaru, który wyraźnie koresponduje z treściami o charakterze genealogicznym i moralizatorskim. Element ten bardzo trafnie określił niemiecki badacz Rudolf Lenz: „człowiek baroku, a precyzyjniej protestant, przynależny wówczas do średniej, czy górnej warstwy społecznej wykorzystywał okazje śmierci, narodzin, małżeństwa do uwiecznienia i zakomunikowania współczesnym”<sup>13</sup>.

Jak pokazują badania epigraficzne, idealną ku temu okazją było wyliczanie zasług i karier, osiągnięć na wszystkich szczeblach i płaszczyznach życia codziennego<sup>14</sup>. Analizując materiał epigraficzny na obszarze Środkowego Nadodrza, nie da się do końca zgodzić z podziałem zaproponowanym przez M. Karpowicza, który uważa, że w XVI wieku nagrobek przedstawiał i wyliczał w napisie wszystkie dokonania i tytuły, w XVII wieku mówił o życiu wiecznym i cnotach, zaś w XVIII wieku nagrobek informował, kim był zmarły za życia<sup>15</sup>. Oczywiście takich przykładów, które będą odpowiadały temu podziałowi można znaleźć bardzo wiele. Wydaje się jednak, że przyjęcie takiego rozwiązania jako wyznacznika podjętego problemu byłoby znacznym uproszczeniem. Sytuacja powstała na tle przemian mentalnościowych związanych z przemianami w systemie wartości w przywołanym okresie, dotyczy wszystkich warstw społecznych i wszystkich form działalności publicznej, począwszy od karier politycznych, administracyjnych, wojskowych, po kariery na płaszczyźnie lokalnej, korporacyjnej w ramach bractw cechowych czy nawet udziału w wiejskich radach parafialnych. Zjawisko to wynika nie tylko z przemian tak trafnie określonych przez Rudolfa Lenza, ale także z chęci naśladowania bogatszych i bardziej znaczących warstw społecznych. Obserwacja obiektów sepulkralnych z XVII wieku związanych z warstwą szlachecką i mieszczańską pokazuje, w jak dużym stopniu mieszczaństwo próbowało naśladować szlachtę. Problem ten zauważyła już i bardzo trafnie uzasadniła M. Bogucka<sup>16</sup>. Nierzadko różnica polega na fakcie braku herbu, jako elementu typowego dla warstwy szlacheckiej, choć np. umieszczanie gmerków

---

<sup>13</sup> R. Lenz, *Denkmale von papier und Stein erbaut* [w] *Die Deutschen Inschriften*, Fachtagung 1986, Abhandlungen der Akademie der Wissenschaften in Göttingen, nr 12, 1987, s. 111-130.

<sup>14</sup> CIP, t. 1, z. 1, s. 18.

<sup>15</sup> M. Karpowicz, *Przemiany mentalności na przykładzie nagrobków w XVIII wieku*, [w] *Sztuki polskiej drogi dziwne*, Bydgoszcz 1994, s. 175.

<sup>16</sup> M. Bogucka, *Miejsce mieszczaństwa w społeczeństwie szlacheckim. Atrakcyjność wzorców życia szlacheckiego w Polsce XVII wieku*, [w] *Spółczeństwo staropolskie*, red. A. Wyczański, t. 1, Warszawa, 1976, s. 185-200.

mieszczańskich w jakże wymownych kartuszach, wyraźnie nawiązuje właśnie do herbów szlacheckich. Takie zjawisko powszechnie występuje w obrębie doskonale zachowanego mieszczańskiego materiału epigraficznego w Koźuchowie (powiat nowosolski). Tak jak szlachta wylicza na pomnikach nagrobnych pełnione funkcje i zasługi te publiczne i te prywatne w postaci cech charakteru, talentu, odwagi itd., tak też czyni w XVII wieku mieszczaństwo. Do końca XVI wieku obiekty mieszczańskie są znacznie mniej liczne na badanym obszarze. Dominują przede wszystkim lapidarne w formach tekstowych, bardziej zaś wydatne w formach plastycznych obiekty szlacheckie. W wieku XVII na terenie Środkowego Nadodrza obiekty mieszczańskie nie tylko pojawiają się na szeroką skalę - szczególnie w obrębie tworzonych poza murami miast cmentarzy ewangelickich (Brójece, Bytom Odrzański, Koźuchów, Międzyrzecz, Ośno Lubuskie, Skwierzyna, Świebodzin, Wschowa<sup>17</sup>), ale także wtapiają się w ogólny krajobraz ówczesnych form upamiętniania zmarłych czy zasłużonych. W XVII wieku na większą skalę niż wcześniej inskrypcje miały głosić chwałę zmarłego i zachowywać w pamięci lokalnej grupy społecznej. Oczywiście realia barokowej obyczajowości powodowały, że treści moralizatorskie stanowią element bardzo istotny, jednak nie można przyjąć, że osiągnięcia i udział w życiu publicznym były elementami pomijanymi. Takie konkluzje proponuje A. Wyrobisz w artykule podejmującym problematykę inskrypcji nagrobnych mieszczan w XVI i XVII wieku<sup>18</sup>. Podobnych wniosków nie można wysunąć na podstawie materiału analizowanego na omawianym obszarze. Oczywiście pozycja mieszczaństwa na terenie Brandenburgii czy Saksonii była zgoła odmienna niż ta w Rzeczypospolitej, jednak jakże liczne przykłady ze Wschowy czy z Międzyrzecza pokazują, że także kariery *intra muros* stanowiły powód do chwały i podnosiły rangę tak osób jak też całych rodzin z ów osobą związanych - w kręgu określonej grupy społecznej. W tej kwestii interesujące są uwagi M. Czarneckiej, która analizując przykłady związane z wrocławską poezją epicedialną dostrzega zjawisko, które określa jako charakterystyczną postawą miesz-

<sup>17</sup> Na temat Wschowy zob.: I. Kubistałowa, B. Zabawa, *Wschowa „Civitas secundi ordinis”*. Mecenat artystyczny mieszczaństwa od XVI do XVIII wieku, [w] *Sztuka miast i mieszczaństwa XV - XVIII wieku w Europie środkowowschodniej*, red. J. Harasimowicz, Warszawa 1990, s. 403, gdzie m. in. uwagi na temat tamtejszego lapidarium, wnioski dotyczące struktury społecznej w świetle lapidarium oraz zajęć zawodowych i publicznych. W cytowanym artykule także interesujące uwagi na temat samej roli mieszczaństwa w dziejach artystycznych Wschowy. Na temat Bytomia Odrzańskiego: *Bytom Odrzański. Zarys dziejów*, red. W. Strzyżewski, Bytom Odrzański - Zielona Góra 2000. Por. też K. Sanocka, *Symbolika chrześcijańska na XVII i XVIII wiecznych płytach nagrobnych i epitafijnych z lapidarium w Bytomiu Odrzańskim*, Zielona Góra 2004 (msp.). Na temat Koźuchowa zob.: *Niemiecki inskrypcje w Polsce*, t. 1 pt. *Koźuchów*, red. W. Krawczuk, Koźuchów - Kraków 1999. Na temat Międzyrzecza zob. m. in.: A. Brühn, *Die Grabdenkmäler des Meseritzer evangelischen Friedhofes*, Grenzmärkische Heimatblätter, 1929, 5 Jh, Heft 6, s. 191 - 204; *Międzyrzecz i okolice*, red. T. Łuczak, D. Matyaszczyk, Międzyrzecz - Gorzów Wlkp. 1998. Na temat Brójece: M. Tureczek, *Brójece - zarys dziejów miasta 1428-1946*, Zielona Góra 2003. Na temat Skwierzyny: A. Kirmiel, *Skwierzyna - miasto pogranicza. Historia miasta do 1945 roku*, Bydgoszcz 2004. Na temat Świebodzina: *Dzieje Świebodzina*, red. W. Strzyżewski, Świebodzin - Zielona Góra 2007. W wymienionej literaturze także uwagi na temat innych omawianych miejscowości i szeroka literatura historyczna poświęcona badanym terenom.

<sup>18</sup> A. Wyrobisz, *Inskrypcje...*, s. 154-155.

czańska, która polegała na podkreślaniu właśnie pełnionych funkcji publicznych<sup>19</sup>. Ze zrozumiałych względów w przypadku mieszczan nie można na dużą skalę zaobserwować karier wojskowych czy politycznych *sensu stricto* (co istotne taka sytuacja nie dotyczy wyłącznie terenów dawnej Rzeczypospolitej), ale szczególnie w XVII i na początku XVIII wieku gloryfikacja urzędów miejskich i pracy zawodowej w inskrypcjach nagrobkowych jest zjawiskiem powszechnym. Udział w tego typu formach życia publicznego był po prostu nierzadko jedyną możliwością kariery, stąd też umniejszanie tego typu osiągnięć wydaje się kwestią przynajmniej dyskusyjną, gdyż to właśnie te elementy stanowiły istotną możliwość podkreślenia własnych zasług. Oczywiście naśladownictwo mieszczańskie wzorców szlacheckich, tak na tle plastycznym, jak też tekstowym jest na badanym terenie elementem bezdyskusyjnym - w tej kwestii nie widać zresztą istotnych różnic wobec terenów sąsiednich, ale trudno jest przyjąć argumenty wskazujące na mieszczańskie kompleksy, które prowadziły do usuwania informacji o osiągnięciach w ramach struktur miejskich. Interesującym przykładem inskrypcji, która ukazuje podjętą dyskusję jest napis z portretu pośmiertnego mieszczanina międzyrzeckiego Jakuba Kintzela. W tejże inskrypcji wylicza się zarówno funkcje zawodowe, jak też te osiągnięte w ramach urzędów miejskich. Oczywiście nie zapomniano o kwestiach moralizatorskich, a także o osiągnięciach samego fundatora portretu i inskrypcji - Jana Jacuba Kintzela, syna zmarłego:

Leser! / Die Tugend belohnet sich selbst / dieses bestätigt der weil(and) / HOCHEDLE FESTE und HOCHWEISE HERR, / Herr JACOB KINTZEL, / Königl(icher) Freÿsaß(iger), Burgermeister u(nd) Kauffmann alhier. / Sie erblichten die Welt alhier 1692 d(en) 8 Jul(i) / Sie widmeten Sich der Kauffmannschaft. Sie empfangen durch Priestlerliche Seegens=Hand zur Ehe / Anno 1721<sup>a</sup> d(en) 6 Maÿ die weil(and) / HOCHEDLE GOTT und TUGEND LJEBENDE FRAU / Fr(au) ANNA BARBARA geb(ohren) HILDEBRAND werw(itwete) GÜNTHER / darinnen zeugten. Sie die Hoch Edle und Hoch Tugend Belobte FRAU~ / Frau ANNA MARJA verehl(ichte) VJEBIG und dem / Hoch Edelgebohrnen und Hoch Rechts Gelehrten Herrn / Herrn JOHANN JACOB KJNTZEL / Vornehmen Ictum Königl(ich) Pohl(nisch) Churfürst(lich) Sachß(ischen) Commission Rath / Königl(ich) Freÿsaßen und Burgermeistern alhier / Die erhabenisten Pflichten der Tugend zeigten Sie thätlich / in der eifrigsten Verehrung GOTTES. / in der Treue und Gerechtigkeit in Ihrem Amte / in der zartlichsten Liebe gegen die JHRIGEN, / in der Aufrichtigkeit in Ihrem Handeln, / in der Beförderung des Wohls Ihrer MitBürger / Belohnet die Tugend sich selbst! / Was [w]u[nd]erst du dich Leser! / Daß Sie diese Belohnung nicht suchten und / Da Sie sie nicht suchten, dannach fanden, / da Sie Gottes Seegen derer Hohen der Welt Gnade

<sup>19</sup> M. Czarnecka, *Kultura miejska dawnego Wrocławia w świetle barokowej poezji epicedialnej*, [w] *Kultura smutku*, red. M. Czarnecka, J. Szafarz, Wrocław 2004, s. 129. Tamże także literatura przedmiotu.

/ Ihres Gleichen Liebe deren Niederen Hochachtung / Genoßen /  
Dafür baueten Sie Gott diesen Altar zum Danck Altar auf / Ein  
Schleichendes Fieber bereitete Ihren Körper / Zu dieser sanfteren  
Trennung von der Seele / den Verlust zeitlicher Vortheile / opferen  
Sie gelaßen / der Erhaltung ewiger Vortheile auf. / Anno 1752 d(en)  
23 Aug(usti) / Ihre Aufführung bleibt der Welt der beste Anführung  
/ Ihr entgeisterter Körper gehet hier in Ihrem / Erb Begräbeniß  
durchs Vorwesen zum Wesen / Die Tugend Belohnet also sich selbst.  
/ Leser!<sup>20</sup>.

Cytowany przykład bardzo dobrze odzwierciedla ogólne tendencje w treściach epigraficznych tego czasu. Oczywiście nie da się tu nie zauważyć cech religijności protestanckiej i wynikających z tego faktu cech narracji w ramach przytoczonej formy. Widać tu zarówno informacje dotyczące osiągnięć i pełnionych funkcji publicznych, jak też treści moralizatorskie i typowo biograficzne związane z życiem prywatnym. Przytoczony przykład poucza także przypadkowego czytelnika, że oto osobiste cnoty, wiara i posłuszeństwo Bogu prowadzą do osiągnięcia określonej pozycji społecznej i zaszczytów w życiu doczesnym. To te elementy dały ów zmarłemu i jego rodzinie wymienioną pozycję. Podkreślić tu należy, że jak na realia niewielkiego królewskiego miasta w zachodniej Wielkopolsce, rodzina Kintzelów istotnie zaliczała się do lokalnej elity. Jej reprezentanci wielokrotnie pełnili funkcję burmistrzów i rajców, zaliczali się również do najbogatszych przedstawicieli tutejszego kupiectwa i rzemiosła<sup>21</sup>. Swoistym nawiązaniem do wzorców szlacheckich jest kolejność osiągnięcia określonej pozycji i kariery. Oto najpierw jest czas na naukę, później zaś na pełnienie określonych i zaszczytnych funkcji. To swoista gradacja celów na płaszczyźnie kariery publicznej podobna do wzorców młodzieży szlacheckiej i pełniąca

---

<sup>20</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 303. Wolne tłum.: *Czytelniku! Cnota popłaca, to potwierdza podówczas wielce szlachetny niezłomny i przemyślny pan, pan Jacob Kintzel, królewski wolny burmistrz i kupiec. Przyszedł on na świat 8 lipca 1692 roku. Poświęcił się zawodowi kupieckiemu. Za błogostawieństwem kapitańskich rąk pojął za żonę 6 maja 1721 roku podówczas wielce szlachetną i cnotliwą miłującą panią Panią Annę Barbarę, z domu Hildebrand, (owdowiałą), z pierwszego małżeństwa Günter. Z ich małżeństwa wyszli: wielce szlachetna, cnotliwa i wysoko ceniąca pani, pani Anna Marja, po mężu Vjebig i wysoko urodzony i w naukach prawnych wykształcony pan, pan Johann Jacob Kintzel szacowny królewski polski książęcy saski radca komisji, królewski wolny burmistrz tutejszy. Dostojne obowiązki cnoty okazywali oni w czynach i w żarliwym uwielbieniu Boga w wierności i sprawiedliwości w wypełnianiu swoich urzędów w delikatnej miłości w stosunku do bliskich w otwartości w działaniu. W wspieraniu (inicjatyw) dla dobra obywateli Tak, więc cnota popłaca! Nie dziwuj się Czytelniku! To, że nie szukał nagrody, nie szukał, ale znalazł, bo cieszyli się błogostawieństwem Boga, łaską wielkich tego świata uznaniem równych sobie i niższych stanem. Za to wybudował Bogu ten ołtarz jako ołtarz dziękczynienia. Postępująca gorączka doprowadziła jego ciało do łagodnego oddzielenia od duszy stratę doczesnych pociech poświęcił ze spokojem i otrzymaniem pociech wiecznych w roku 1752 dnia 23 sierpnia. Ten opis niech będzie dla świata najlepszą wskazówką! Jego ciało bez ducha przechodzi w tym rodzinnym grobie z jednego istnienia w drugie. Cnota popłaca. Czytelniku!*

<sup>21</sup> P. Becker, *Geschichte der Stadt Meseritz*, Meseritz 1930, s. 257-260 - wykaz burmistrzów miejskich, *Zachert's Chronik der Stadt Meseritz*, red. A. Warschauer, Poznań 1883.



również dla odbiorcy określone cele dydaktyczne<sup>22</sup>. Widać ten element we fragmentach inskrypcji z epitafium Mateusza Hoffmanna z Międzyrzecza:

Christo Sacrum! / En viator / ossa de Patria benemerita viri / Nobiliss, Amplissimi, Consultissimi / D(omini) Mattaei Hoffmanni / Ill(us)t(ri)ssim(i) Reg(is) Maj(or)is Polon(iae) Secretar(ii) / Consulis Medceric(ensis) Spectassimi Qui scenam ingressus Mundi / An(no) MDCXIX Mens(e) Septembr(is) / Matrimonio junctus jucundo, quamvis infoecundo cum / Virgine, omnium Virtutum flore condecoratissima: / Joanna Maria Jacobina / anno MDCXLVII d(ie) 19 Novemb(ris) / Vitam sic decurrit. / Magnatibus non sine laude plecurit. / Patriae egregie satis praefuerit. / Proximo insigniter profuerit. / Eam cum tandem moneret resignandum / Summus rerum Arbitrator In vera Agnitione Jesu Christi, Redemptoris sui inter preces / ardentissimus feliciter clausit Ann(o) MDCLXIX / die 18 Nov(embris) - Aetatis LI VIII Hebdom(adis)<sup>23</sup>.

Widać to także w inskrypcji z portretu trumiennego Aleksandra Unruga:

ALEXANDER AB UNRUG / MAJORES SORTITIIS, QUOS TALES DECERENT POSTERI, / FULGOREM NATALIUM, / CLARITATE VIRTUTUM, ADAUGENDO: / PIETATI, PER OMNIA, VECTIGALIS; / FIDEM MORIBUS ORNATAM, / IUVENTUTEM, PRAEAE COCI SENIO NOBILITATAM / APOLLINI, LITERIS; / MARTI, ARMIS; / CONSECRATAM / IN NOCENTIAE CANDORE EXTANTIOREM / REDDIDIT...<sup>24</sup>.

Na badanym obszarze ten stan rzeczy trwa co najmniej do połowy XVIII wieku, kiedy na tle przemian w sztuce dochodzi do ponownego ograniczenia form tekstowych, choć także w tym okresie nie można mówić o rezygnacji z wyliczania publicznych zasług. Przedstawiciele mieszczaństwa chętnie także wymieniają swój zawód oraz funkcję w ramach cechu rzemieślniczego. Kwestie zawodowe wśród mieszczaństwa zajmują równie istotną rolę, jak w przypadku funkcji w ramach struk-

---

<sup>22</sup> Na ten temat pisze S. Grzybowski, *Kultura polityczna i społeczna szlachty sandomierskiej w świetle inskrypcji nagrobnych*, [w] *Odrodzenie i reformacja w Polsce*, pod red. J. Tazbir, L. Szczucki, t. 50, 2006, s. 82-83.

<sup>23</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 172. Wolne tłum.: *Chrystusowi poświęcone! Spójrz wędrowcze oto (na) kości męża szlachetnego dla ojczyzny dobrze zasłużonego, jasnie oświeconego, (niezwykle) doświadczonego pana Mateusza Hoffmanna, najdostojniejszego sekretarza królewskiego Wielkopolski, znakomitego rajcy międzyrzeckiego, który wstąpił (wpierw) na scenę tego świata we wrześniu roku 1618, połączony dnia 19 listopada 1648 roku szczęśliwym, jakkolwiek bezowocnym małżeństwem z panną ze wszech miar kwiatem cnoty najbardziej ozdobioną Joanną Marią Jacob, która dnia 19 listopada 1652 roku żywota tak dokonała. Możliwym nie bez przyczyny podobał się. Ojczyźnie nadzwyczajnie dużo się przysłużył. Jeszcze niedawno był jej szczególnie pomocny, gdy ją przecież napominał, że zostanie zgubiona. Najlepszy sędzia w sprawach (sądowych). Najżarliwszy w modlitwach jak i w prawdziwym uznaniu Jezusa Chrystusa (za) swojego Odkupiciela, szczęśliwie zmarł dnia 18 listopada 1669 roku po przeżyciu 51 lat i 8 tygodni.*

<sup>24</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 186.

tur municypalnych: ...*H(er)rn Martin Berndts angesehen Bürgers und Tuchmachers / Kauf- und Handelsmannes allhier...*<sup>25</sup>. W Koźuchowie (dawne Księstwo Głogowskie), podobnie jak na wielu innych tamtejszych płytach nagrobnych także wymienia się tego typu informacje. Na płycie Krzysztofa Scholtza zawarto w tekście nie tylko dane dotyczące zmarłego, ale również jego ojca:

Alhier ruhet in / Gott Der wey(land) Ehren und achtbahre Kunst/reiche Herr Christoph Scholtz, gewesener Bür/ger, Balbier- und Handelsmann in freystadt...Deßen Vatter der weise Ehren U(nd) volbenambte / H(err) Hans Scholtz, Bürger ti(tulatus) Handelsman in der fürstl(ischen) / Stadt Rauden<sup>26</sup>.

Warto tu podkreślić, że sytuacja ta dotyczy nie tylko obiektów o charakterze sepulkralnym, które z racji swojej objętości oraz cech semantycznych zawierają najwięcej interesujących informacji i dają tym samym najszerze możliwości badawcze wobec podjętej problematyki. Jak pokazują badania epigraficzne, idealną ku temu okazją było wyliczanie pozycji, zasług i karier, osiągnięć na wszystkich płaszczyznach życia codziennego<sup>27</sup>. Także w ramach fundacji czynionych za życia, w inskrypcjach umieszczano informacje dotyczące statusu społecznego. Sytuacja taka jest widoczna na obiektach takich jak dzwony kościelne, wyposażenie wnętrz kościelnych, trumny, różnego rodzaju inskrypcje budowlane, czy nawet chorągiewki wiatrowe, jak ta z miejscowości Kaława (powiat międzyrzecki): *MICHAEL // GÓRCZYŃSKI / ABBAS // PARADISIENSIS*<sup>28</sup> i niewielkich rozmiarów tabliczki wotywnie, gdzie także odnotowano informacje na temat pełnionych funkcji: *Obtulit Antonius Poniński / Capitaneus Copani/censis / Anno 1761*<sup>29</sup> - tekst z tabliczki wotywniej z kościoła w Rokitnie (powiat międzyrzecki). Pozycji w ramach cechu nie omieszkało również pominąć w inskrypcji umieszczonej na kuflu do piwa: *DIE / Bey Eltesten / Joh(ann) Löhman / Erd(mann) Rossack*, nie wspominając już o odesłaniach cechowych, gdzie bardzo wyraźnie podkreślano pozycję w ramach bractwa:

BEIDE: H(OCH)W(ÜRDIGE) M(ÄNNER) / IOHANN: KLINGS PORN / MARTIN GRAMPKE / IOHANN WENTZIG / SAMUEL SCHADE / ABRAHAM WEBER / GEORG WENTZIG / IOHANN TIRLING / DANIEL LASCHKE / MARTIN SCHMULING / CHRISTIAN SCHMIDT / ADAM RESTEL<sup>30</sup>.

---

<sup>25</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 343 - 344.

<sup>26</sup> *Niemieckie inskrypcje...*, s. 47.

<sup>27</sup> CIP, t. 1, z. 1, s. 18.

<sup>28</sup> Tamże, s. 277.

<sup>29</sup> Tamże, s. 315.

<sup>30</sup> Tamże, s. 203, 354.

W przypadku dzwonów w okresie poprzedzającym reformację, można mówić o treściach czysto religijnych, ale już w II poł. wieku XVI i w wiekach XVII i XVIII umieszczanie nazwisk wraz z pełnionymi funkcjami jest zjawiskiem powszechnym wśród fundatorów. Taka sytuacja występuje np. na dzwonie z 1752 roku z Międzyrzecza (powiat loco): *Sumptu Peritlustris Reverendissimi Ioannis Krall, Can(onici) Cath(edralis) Posn(anensis) et Praep(ositi) Mederec(ensis) die 10. III. 1752 restaurata*<sup>31</sup>.

W nie do końca rozpoznanej jeszcze inskrypcji dzwonnej z Boryszyna (dawna Brandenburgia - obecnie powiat świebodziński) bardzo wyraźnie określono pozycję fundatorów:

CONRADT VON BURGSTORFF CBOCGRDPL ABOOHL CDSIORV  
COMMENDATOR ZU LAGOW. PETER LUDEWIG CBACRL CV  
HAUPTMAN ZU LAGOW. CHRISTOF VOLMAR L(EHM)  
S(SCHULZE) ZU BURSCHEN. ANNO 1649 DEO JUVANTE FRANCI-  
SCVS VOILLARD GALLUS ME FIERI FECIT.

Podobną sytuację widać w innym tekście nadzwonnym - w miejscowości Templewo (dawna Brandenburgia - obecnie powiat międzyrzecki):

HEUS CAMPANAE VOGANT COELESTIA NUMINI AUDI / VER-  
BA SEQUI TUDEASd) FUNERA DISCE MORI / HERR(EN) HERR  
WILHELM ADOLPF // REICHS GRAF / VON DER // SCHULEN-  
BURG / COMMENDATOR ZU BURSCHEN PATRONUS ECCLESIAE /  
HERR IOH(ANN) GOTTLOB MOHR. PASTOR / HERR IOH(ANN)  
CHRISTOPH SEYFFARTH. CANTOR / VALENTIN FITZCKE.  
KIRCHEN VATER U(ND) GERICHTS MANN<sup>32</sup>.

Na dzwonie z Zielonej Góry wymieniono całą radę miejską: *...CAMPANAM FUNDERE CURAVIT / SENATUS POPULUSQUE GRUNBERG...*<sup>33</sup>. To zasługi życia doczesnego, jakby wbrew zasadzie: *vanitas vanitatum et omnia vanitas* w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku zdają się prowadzić do osiągnięcia najważniejszego celu. Oczywiście owe zasługi są usankcjonowane religijnością i własnymi cnotami, nierzadko zdają się być „zakrzyczane” przez moralizatorskie cytaty z Biblii i nierzadko tylko buńczuczne słowa o życiu rodzinnym, pozostają jednak równie istotne w życiu doczesnym, stanowiąc element kształtowania określonej pozycji i wzorzec do naśladowania.

---

<sup>31</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 302.

<sup>32</sup> Zob. M. Tureczek, *Najstarsze dzwony na Ziemi Międzyrzeckiej*, Zielona Góra 2005, s. 37-52, 104-105; tenże, *Najstarsze dzwony województwa lubuskiego*, z. 2 - powiat świebodziński, Zielona Góra 2008, w przygotowaniu.

<sup>33</sup> A. Górski, *Zabytki Epigraficzne Zielonej Góry*, „Studia Epigraficzne”, t. 1 (2004), s. 47. Tamże inne przykłady.

Ciekawostką jest również częste podkreślanie w ramach napisów inskrypcyjnych faktu pochodzenia z rodziny, której członkowie pełnili lub pełnią aktualnie określone funkcje. Na tym tle widać zresztą, jak sami fundatorzy różnorodnych obiektów przy okazji upamiętniania osoby sobie bliskiej, podkreślali swoją pozycję i funkcję w grupie społecznej. Tego typu sytuacje podnoszące rangę osoby, której dotyczy inskrypcja lub też rangę całej rodziny, która inskrypcję ufundowała zaobserwowano bardzo wyraźnie na badanym terenie i nie jest to zjawisko wyjątkowe. Podkreślić też należy, że element ten w dużym stopniu dotyczy kobiet, które dzięki urodzeniu lub małżeństwu uzyskały określony status społeczny. Dobrze widać to na przykładzie płyt nagrobnych z lapidarium we Wschowie (powiat loco): *Die Erbare Ehrentugendsame / Frau Anna Herrn IEREMIAE Herbergers / Bürgers vnd Schöpkes alhier / geliebte Hauswirtin...* lub we fragmencie inskrypcji z płyty Urszuli Gaunersdorf: *Durch Gott Ehlich getheilet / mitt H(ernn) George Scholtzen Rathsverwandten alhir*<sup>34</sup>.

Takich przykładów można przytoczyć bardzo wiele na badanym terenie. Wymienione potwierdzają jedynie przywołane spostrzeżenia. W przypadku mężczyzn podkreśla się raczej zasługi ojca, matkę określając jedynie jako dobrą, cnotliwą i pobożną kobietę, która poprawnie wypełniła naturalne powołanie i *VIER SÖNE UND III TÖCHTER GEZEVGET...*<sup>35</sup>.

Podobna sytuacja dotyczy kobiet w przypadku szlachty. Na płycie nagrobnej Anny Żychlińskiej, żony Jana Ossowskiego, sędziego wschowskiego autor napisu nie omieszkał pominąć pozycji społecznej tego ostatniego:

HIC IACET GENEROSA D(OMINA) ANNA DE ZYCHLINO GENEROSI D(OMINI) IOANNIS DE OSSOWASIEN [OSSOWSKI] /  
IVDICIS TERRES WSCHOWENSIS CONSORS LEGITTIMA<sup>36</sup>.

Bardzo częste w przypadku obiektów związanych z kobietami są także tego typu wyrażenia odnoszące się do pozycji kobiet: *Anna Teodora Hrabina / Sierakowska / kasztelanowa Słońska / Dama Orderu Cesarskiego / Gwiazdzistego Krzyża...*<sup>37</sup>.

Nierzadko matkę poza lapidarną informacją w ogóle się pomija, zachowując jednak kwestie genealogiczne w postaci zamieszczonych herbów tak jak to czyniono w przypadku szlacheckiego portretu trumiennego<sup>38</sup>. Kwestii tej nie można oczywiście upraszczać i sprowadzać do stereotypowego pojmowania roli kobiet i mężczyzn w analizowanym okresie, niemniej ten interesujący wniosek wymagający jeszcze badań i obserwacji jest bardzo wyraźny w obrębie omawianego materiału. Problem ten widać bardzo dobrze w przytoczonym powyżej tekście inskrypcji Jakuba Kintzel z

---

<sup>34</sup> CIP, t. X, z. 2, s. 119, 120.

<sup>35</sup> Tamże, s. 84.

<sup>36</sup> Tamże, s. 82.

<sup>37</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 341.

<sup>38</sup> Zob. *Portrety trumienne, tablice inskrypcyjne i herbowe, katalog zbiorów*, red. J. Patarska, Międzyrzecz 1996.

Międzyrzecz, który był ufundowany prawdopodobnie przez syna tegoż. Funkcje publiczne w świetle poczynionych obserwacji były zarezerwowane dla mężczyzn i to właśnie ich zasługi są podkreślane bardzo wyraźnie w analizowanych tekstach inskrypcyjnych. W świetle obserwowanego materiału zaślubiny kobiety z mężczyzną, który pełni określone funkcje, zdają się obok własnych cech charakteru, pobożności i wydania licznego potomstwa nobilitować ją w lokalnej grupie. Widać to w treści identycznej pod względem formalnym inskrypcji z portretu żony Jakuba Kintzel, widać to we fragmencie inskrypcji Ewy Kintzel:

Frau Eva Kintzelin, geb(ohrne) Spillerin, / Des / Wohl-Edl(en) und Wohl-Geb(ohrnen) Herrn George Kintzels, / Erb-Herrn der so genandten Heyde-Mühle, / Hertz-innig-geliebte Ehegenossin. / Ihr Herr Vater ist Tit(ulatus) Herr Martin Spiller / Wohl-Meritierter Bürgermeister alhier Zu Meseritz. / Ihre Frau Mutter Tit(ulata) Fr(au) Eva geb(ohren) Langen...<sup>39</sup>

Kariery kobiet na badanym terenie dało się zaobserwować w przypadku obiektów związanych z zakonami żeńskimi lub też właśnie na tle zawarcia związku małżeńskiego i uzyskania w ten sposób określonego statusu. W inskrypcji na dzwonie z miejscowości Ołobok (powiat świebodziński) w taki sposób uwieczniono opatkę klasztoru cysterek trzebnickich:

AD MAJOREM DEI GLORIAM DEIPAR AEQVE V(IRGINIS) M(ARIAE) HONOREM HAEC CAMPANA SUMPTIBUS ECCLESIAE AE MÜHLB(OCK) RESTAURA(TA): ET AUGMEN(TIS) INDUSTRIA GEORGY IACOBI / BAUMGARTS P(LENIO) T(ITULO) PAROCHI. / AEDITVI HANS GERLACH / CHRISTOP. HORN. / CANTOR IGNATVS BVRGER • / KONSUL GOTTFRID KOGEL • / CAROLUS • VI • ROM(AE) • IMPERATOR / SUB REGIMINE • R(EVERENDISSIMAE) D(OMINAE) SUSANNAE KATH(ARINAE) COPIDLANSKYN ABBATIS: / SAE TREBNICENSIS • / AUXILIO D(ED): ANTONY FRANCISCI / LANGE P(LENIO) T(ITULO) ADMINISTRATORIS•<sup>40</sup>.

---

<sup>39</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 262-263. Wolne tłum.: ...pani Ewa Kintzel urodzona Spiller, ukochana (małżonka) wysoce szlacheckiego i wysoko urodzonego pana Jerzego Kintzla, dziedzica tak zwanego młyna Heyde, z całego serca kochana towarzyska małżeńska. Jej ojcem jest wysoce szlachezny pan Marcin Spiller, dobrze zasłużony tutejszy burmistrz w Międzyrzeczu. Jej pani matka, wysoce szlachezna Ewa urodzona Lange.

<sup>40</sup> CIP, t. X, z. 3 - w przygotowaniu wydawniczym. Wolne tłum.: Na większą chwałę Boga i jednakowo równą cześć Maryi Dziewicy ten dzwonek ze środków kościoła w Ołoboku został odnowiony i (na) powiększenie skrzętności Jerzego Jakuba Baumgarta wysoce tytułowanego proboszcza a także zakrystiana Hansa Gerlacha i Krzysztofa Horna, kantora Ignacego Burgera, rajcy miejskiego, Gottfryda Kogela. Działo się to, gdy cesarzem rzymskim był Karol VI Habsburg pod rządami najczciodszej pani Zuzanny Katarzyny Kopidlańskiej opatki w Trzebnicy i z pomocą pana Antoniego Franciszka Langa wysoce tytułowanego administratora.

Na innym dzwonie z Ołoboku także wymieniana jest opatka klasztoru trzebnickiego:

SUMPTIBUS ECCLESIAE PROPRIY REFUSA / SUB REGIMINE  
P(RU)D(ENTISSI)MAE AC ILLUSTR(SSI)MAE / D(OMI)NAE  
D(OMINAE) DOMINICAE BARONISSAE DEGILLER / ABBATIS-  
SAE TREBNICENSIS / PROCURANTAE / IOSEPHO TSCHAEKE.  
P(LENIO) T(ITULO) PAROCHO 1791<sup>41</sup>.

Także w Krośnie Odrzańskim pojawia się na dzwonie kobieta, choć tu w zgoła odmiennej sytuacji: ...DOMINAE DOMINAE ELISABETHAE CAROLINAE MARCHIONISSAE ET ELECT[O]RIS BRANDENBVRG(ENSIS) / VIDVAE EIVSDEM...<sup>42</sup>.

Zagadnienie to w przypadku sąsiedniego Śląska na przełomie czasów średniowiecznych i nowożytnych definiuje B. Czechowicz<sup>43</sup>. W przypadku artefaktów epigraficznych na Środkowym Nadodrzu kwestia ta widoczna jest także na obiektach sepulkralnych zarówno mieszczańskich, jak też szlacheckich. Ten charakterystyczny element widać w inskrypcji z portretu trumiennego Elżbiety von Unruh:

deß / [Hoch un]d woll Edelgeborenen, Gestrengen Festen  
Hoch[b]enambten und Mannhafften / Heren George von Unruh d  
(er) m(ann) auff [Birn]baum, Großdorff, Karge, Bauchwitz, Pisskau,  
Neugörtzig und Gorsin Erbhe[rr]ens gewesene Ehegemahlin<sup>44</sup>

Kobieta przynależy do swojego męża i to jemu zdaje się zawdzięczać swoją pozycję i znaczenie. Tego typu elementy odzwierciedlają problematykę społeczną i wzorce kulturowe, których wyznacznikiem jest m.in. życie rodzinne w dużym stopniu związane z rolą kobiety<sup>45</sup>. Na nielicznych zachowanych obiektach związanych niestety głównie pośrednio ze stanem chłopskim, o których mowa niżej, w ogóle nie zarejestrowano kobiet.

Kariery i funkcje małżonków, rodziców, dzieci są zjawiskiem powszechnym w obrębie badanych inskrypcji. Elementy te pokazują rolę kariery publicznej w kształtowaniu postaw ówczesnego społeczeństwa. Kariera w ramach struktur biurokratycznych, w życiu gospodarczym, jak się wydaje na podstawie obserwacji inskrypcji, predestynowała całą rodzinę, co w szczególności liczy na badanym terenie obiekt

---

<sup>41</sup> Tamże, wolne tłumaczenie: *Odlany ze środków własnych kościoła pod zarządem najzrotpniejszej a także najdosłójniejszej szlachetnej pani Dominiki baronowej cesarskiej Degiller opatki trzebnickiej. Za staraniem Józefa Tschaeke wysoce tytułowanego proboszcza.*

<sup>42</sup> Inskrypcja pochodzi z zaginionego dzwonu, który był zawieszony na wieży krośnieńskiej fary, zob. *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*, Bd. VI, Teil 6 - Kreis Crossen, unter der Schriftleitung E. Blunck, Berlin 1921, s. 42.

<sup>43</sup> B. Czechowicz, *Nagrobki...*, s. 73-89.

<sup>44</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 163.

<sup>45</sup> S. Grzybowski, *Kultura...*, s. 81-82.

tach protestanckich nie pozostaje bez znaczenia na płaszczyźnie religijnej. Bardzo obszernie te elementy zostały uwiecznione w treści inskrypcji z kościoła parafialnego św. Michała Archanioła w Świebodzinie:

D(EO) O(PTIMO) M(AXIMO) / PERILLUSTRIS DOMINUS THEODORUS / DE / SOMMERFELD. / HAEREDITARIUS DOMINUS IN BIRCK/HOLTZ / VIR IN OMNIGENERE VIRTUTUM AESTIMATISSIMUS / QUI RECTE FACIENDO NEMINEM / TIMUT. / IN STATU MATRIMONIALI, CUM DILECTISSIMA CONIUGESua / ANNA CATHARINA NATA HOFFMANIN, VITAM DUXIT / SINE NAEVO EXEMPLAREM. PROLESIN EO GENUIT QUINQUE / EQUIBUS QUATUORIN VIVIS EXISTENTES, ANNA THEODORA / THEODORUS, ELIAS EXMISERICORDIA DEI EPISCO/PUS LEONTOPOLITANUS. DIAECESIS / WRATISLAVIENSIS SUFRAGANEUS, EIUSDEM ECCLESIAE / CATHEDRALIS PRAELATUS, SCHOLASTICUS, ET CANONICUS / COLLEGij CLERICORUM WRATISLAVIAE IN INSULA PROTECTOR / BERNARDUS BENEDICTUS INSIGNIS / ECCLESIAE COLLEGIATAE AD DIVAM VIRGINEM / GLOGOVIAE MAIORIS PRAELATUS, DECANUS Et CANONICus, / PROTONOTARIUS APOSTOLICUS. QVONDAM SS MONALIMUM / ORDINIS S(ANCTI) BENEDICTI PRAEPOSITUS LEOWALij / IBIDEM QUAE / ARCHIPRESBijTER, ET PAROCHUS Ut DILECTISSIMI / DOMINI GENITORIS PERPETUA GRATIQUE APUD POSTE/RITATEM MANEAT MEMORIA, VIRO MERITISSIMO / IN VERA FIDE CATHOLICA ZELOSISSIMO AETATIS SUAE / SEPTUAGESIMO ET SEPTIMO COMPLETO, ANNO 1709 / DIE 10 IUNij IN DOMINO DEFUNCTO, MONUMENTUM HOC IN DEBITAE GRATITUDINIS OBSEQUIUM, DEVOTISSIMO / CUM RESPECTU ET FILIALI OBSERVANTIA POSUERUNT / ANNO DOMINI 1735<sup>46</sup>.

W teŝe inskrypcji bardzo wyraŝnie wiadaŝ jak dzieci wystawiajac swojemu ojcu poŝmierna pamiatke nie zapominaja o swoich wasnych zasugach dla podniesienia prestiŝu caej rodziny. Tekst i jego zaplanowana treŝc zdaje sie byŝ instrumentem

---

<sup>46</sup> CIP, t. X, z. 3 - w przygotowaniu. Wolne tum.: Bogu Najlepszeemu Najwyŝszemu. Znakomity Pan Teodor Sommerfeld, Pan dziedzic na Borowie. Maz najszacowniejszy w kaŝdym rodzaju cinot, który czyniac dobrze nikogo sie nie ba. W zwiazku maŝenskim z najdroŝsza maŝonka swoja Anna Katarzyna z domu Hoffman, wiodł zycie bez skazy. Potomstwo z niego zrodzone (w liczbie) pieciorga, z ktorych czworo przy zyciu pozostaje: Anna Teodora, Teodor Elias z łaski Boŝej biskup Leontopolitanus. Sufragan diecezji wrocawskiej, tegoŝ koŝcioa katedralnego praat, scholastyk i kanonik, obronica kolegium kleryków we Wrocawiu na ostrowie. Bernard Benedykt praat, dziekan i kanonik znakomitej kolegiaty poŝwieczonej Boskiej Dziewicy w Gogowie Większym, protonotariusz apostolski niegdyŝ zakonowi ŝw. Benedykta prepozyt Leowalii i tamŝe archiprezbiter i proboszcz. Aby zachowaa sie wdzieczna wieczna pamiec u potomnoŝci najdroŝszego Pana Rodzica, Meŝowi najbardziej zasuzonemu, najpoboŝniejszemu w wierze katolickiej gorliwie oddanemu, który po ukonczeniu 77 lat swojego zycia odszedł w Panu w roku 1709, dnia 10 czerwca. Pomnik ten wystawili z wdziecznoŝci z szacunkiem i synowskim poszanowaniem w Roku Panskim 1735.

w ramach zjawiska związanego z wyrażaniem własnych aspiracji oraz rangi społecznej<sup>47</sup>.

Należy tu także podkreślić, że nie ma w zasadzie form działalności publicznej czy karier szczególnie popularnych lub zaszczytnych, którymi chciano się pochwalić podkreślając akurat te, a nie inne przykłady w ramach różnorodnych treści, co zresztą koresponduje z uwagami na temat możliwości osiągnięcia określonej kariery w ramach udziału w grupie społecznej. Obserwacje pokazują, że każda forma uczestnictwa w życiu publicznym nadawała się do wykorzystania jako element podkreślający status społeczny w lokalnej grupie, także w aspekcie wyznaniowym. Różnice między poszczególnymi warstwami społecznymi dotyczą w zasadzie samej specyfiki warstwy i płynącej z tego faktu możliwości osiągnięcia określonych pozycji czy uzyskania statusu. Te elementy są widoczne szczególnie wyraźnie na obiektach szlacheckich. Nawet nie zawsze błyskotliwa kariera była godna pochwały, stanowiąc element agitacyjny.

Ciekawym przykładem jest tu inskrypcja z portretu trumiennego Wacława Bukowieckiego z Bukowca (powiat międzyrzecki), którą warto przytoczyć w całości. Jej treść pokazuje nie tylko typowe na omawianym terenie formy tekstowe w inskrypcjach, ale także sposoby upamiętniania wszystkiego tego, co uznano za godne i warte upamiętnienia:

DEO TRI(NO) UNI(TO) / HOSPES QVID SPECTAS QUI(S) FACIEM  
 CERNIS, / EVIT(US) G(E)N(ER)O(SU)S OLIMAC MAGNI(FID)C(US)  
 D(OMI)N(US) / D(OMI)N(US) VENCESL(AUS) DE BUKOWIEC  
 BUKOWIECKI / VIR ET CLARA AC VETUSIA DROGOSŁAVIO-  
 RU(M) PROSAPIA ORT(US) / QVI CUM IUVENTUTE(M) SUA(M)  
 PRIUS IN MINERVAE POST IN MAVORTIS, / PATRII SOLI  
 CASTRIS; NECESSARIIS REIPUBL(ICA)E EXERCUISSET RUDI-  
 MENTIS / MULTAQUE IN SAGO INSIGNIA FORTI TVDINIS SU-  
 AE EDIDISSET SPECIMINA / MAXIME VERO AD OPPUGNADOS  
 IN MOHILOW REBELLES COSACCOS, SIGNI / EQVESTRIS, IL-  
 LUST(RIS) D(OMI)N(US) D(OMI)N(US) ZEGOCKI, TU(M)  
 CAP(ITA)NEI BABIMOST: IN PRIMA ACIE / AC FACIE TOTIUS  
 PATRII EXERCITUIS, CO(N)STITUTI, DUCTOR PRO TE(M)PORE  
 ELE(C)T(US) / PRIM(US) OMNIU(M) HEROICU(M) PECT(US) NON  
 SINE MAGNA HOSTIS STRAGE OBIECISSET / GLANDE SCLOPETI  
 LAT(US) SUU(M) ICTUM AC VULNERATU(M) UTI FRUCTUM  
 BELLI / BELLICOSI(QUE) ANIMI SIGNU(M), DOMU(M) PATER-  
 NA(M) RETULERAT. CUIQVO MELI(US) PRAEESSET /  
 G(E)N(ER)OSAM CATHARINAM DE MIELECIN MIELECKA  
 MATRIMONIO SIBI IU(N)XITg) / CUM QVA AN(N)IS XIV  
 CO(N)CORIDITER CU(M) FRUCTU.2: FILIOR(IS) ET IV FILIAR(IS)  
 EXACTIS / IN IPSO VIRILITATIS FLORE, AN(N)O AETAT(IS) SU-

---

<sup>47</sup> M.Czarnecka, *Kultura...*, s. 127.



## Udział w życiu struktur biurokratycznych w świetle inskrypcji

AE: 38. AN(NO) D(OMI)N(I) M:DCLXXVII APRIL: 16 / SANIE TABOQ(UE) EX ILLO LATERIS VULNERE PER PRAECORDIA DIFFUSO SUFFOCAT(US) / E VIVIS DECESSIT: TANDE(M) CHARISS(M)AE CONIUGI PROLIQ(UE) OrBITATEM AC / DOLORE(M) PROPI(N)QVIS FUN(US) O(MN)IB(US) PERE(N)NE SUI DESIDERIU(M) RELI(N)QVE(N)S / ID QVOD MORTALITATIS HABUIT HIC DEPOSUIT / VALE IAM, SED MEMOR / LEGE NOS NATOS EADEM<sup>48</sup>.

Podobną sytuację obserwuje się w przypadku portretu trumiennego Kaspra Kostki, który nie jest związany z badanym terenem bezpośrednio:

D(EO) · O(PTIMO) · M(AXIMO) · / Kaspero Kostka / Palat(ino) do Sendomieri Capitaneo Lipienso. / Nato 1590. / Viro svi amantissimo, liberalitate animi / magnitvdime. prvdentia. dexteritate. / aecvanimitate nemini secvndo, et mvl:/lis allis virtvtibvs dotato, Marÿa Pilecka conjvx fieri cvravit · / Obÿt 1665<sup>49</sup>.

Elementy te widoczne są nie tylko na terenie Rzeczypospolitej. Aleksander von Planting, właściciel wsi Raków koło Świebodzina pełnił funkcje wojskowe we Francji, co także zostało uwiecznione na płycie<sup>50</sup>. Inskrypcje szlacheckie na badanym obszarze odzwierciedlają także elementy kultury politycznej. W okresie wojny są to kariery i zasługi wojskowe - obrona ojczyzny, walka z niewiernymi, w okresie pokoju to służba i pełnienie urzędów. Takie formy pełniły określone funkcje dydaktyczne, była to także swoista identyfikacja z losami ojczyzny, kształtowanie compendium wzorców i mitu stanowego - jakże atrakcyjnego w okresie kultury baroku<sup>51</sup>.

---

<sup>48</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 183 - 184. Na temat karier wojskowych przedstawicieli rodu Bukowieckich z Bukowca zob.: D. A. Rymar, *Kariery wojskowe szlachty pogranicza wielkopolsko-lubuskiego na przykładzie rodziny Bukowieckich herbu Drogostaw z powiatu międzyrzeckiego (XVI - pocz. XIX wieku)*, „Rocznik Lubuski”, t. 26 (2000), cz. 2, s. 149-172. Wolne tłum.: Bogu w Trójcy Jedynemu. Cóż widzisz przechodniu, czyje oblicze poznajesz? Zmarły, szlachetnie urodzony, niegdyś także wielmożny pan, pan Wacław z Bukowca Bukowiecki. Mąż pochodzący ze sławnego i starożytnego rodu Drogostawów, który młodość swą kształcił w podstawach wpródy Minerzy, później Marsa, w wojnach na ojczyźnej ziemi, niezbędnych Rzeczypospolitej. Dał wiele wspaniałych dowodów swego męstwa w walce, szczególnie w oblężeniu zbuntowanych Kozaków w Mohylewie. Należał do chorągwi konnej sławnego pana, pana Żegockiego, wtedy starosty babimojskiego, wybrany wówczas wodzem w pierwszej bitwie, stojąc na czele zebranego wojska całej ojczyźny, pierwszy ze wszystkich bohaterską pierś nadstawiał, nie bez wielkiej szkody dla wroga. I ugodzony kulą, pierś swą dotkniętą i zranioną, jako owoc wojny, znak walecznej duszy, przyniósł do domu rodzinnego, którym dobrze zarządzał. Szlachetnie urodzoną Katarzynę z Mielecina Mielecką wziął sobie za małżonkę i po spędzeniu z nią 14 lat najgodniejszego życia, które zaowocowało dwoma synami i czterema córkami, w samym kwiecieńskim wieku, w 38 roku swego życia, w roku Pańskim 1677 dnia 16 kwietnia, uduszony zakażoną krwią i ropą, która się z owej rany w piersi na oplotną rozlała, odszedł od żywych. Ostatecznie najdroższej swej małżonki i potomstwu sieroctwo i smutek, krewnym pogrzeb, wszystkim wieczną za sobą tęsknotę pozostawił i to, co z doczesności miał, tu złożył. Żegnaj już teraz przechodniu, lecz pamiętaj i czytaj o nas tu urodzonych.

<sup>49</sup> CIP, t. X, z. 1, s. 165-166.

<sup>50</sup> CIP, t. X, z. 3 - w przygotowaniu.

<sup>51</sup> S. Grzybowski, *Kultura...*, s. 86.

Obok szlachty i mieszczaństwa warto przyrzeć się także duchowieństwu. Kler zarówno protestancki, jak też katolicki odwołuje się do pełnionych przez siebie funkcji z równie dużym nasileniem, jak w przypadku szlachty i mieszczaństwa. Począwszy od proboszcza: R(everendissimus) P(ater) Benedictus. / Skoraszewskÿ. / P(ater) Par(adisiensis). O(rdinis) C(isterciensis) / Paroch(ialis) Chociszouensis. 1775. / D(ie) 28. Aprilis - napis na trumnie w krypcie głównej kościoła klasztornego w Gościkowie - Paradyżu (powiat świebodziński), pastora IONAS KERN PASTOR CORENTZ HIRSH MATZ FLETEM KIRVATER 1062 - napis na dzwonie z 1662 roku w miejscowości Nowa Wioska (powiat świebodziński), DENKMAHL / Des treusten Lehrers / des besten Mannes des Zartlichsten Vaters / des warmsten Freundes / SAMUEL GOTTLIEB BERND / Pastor und Senior zu Meseritz / Starb d(en) 21 Febr(uar) 1795. Alt 54 Jahr - napis na pomniku nagrobnym z Międzyrzecza; professa zakonnego: F(RATER) P(IUS) / BENEDICT(US) / PROF(ESSUS) SACERD(OS) / PARADISI(ENSIS) / OBIIT / A(NN)O 1630. 17. MARTÿ / HIC / QUIE / SCIT / 8, po opata i biskupa, jak w inskrypcji epitafijnej zachowanej w Gościkowie-Paradyżu:

FR(ATER) MARCVS LENTOWSKY / INDIGN(VS) ABBAS PARADISIEN(SIS) / SER(ENISSI)MI POTENT(ISSI)MIQ(VI) SIGISMVNDI / III POLONIAE SVECIAEQ(VE) ET C(ETERA), ET C(ETERA), ET C(ETERA) / REGIS. SECRETARI(VS) SER(ENISSI)MI / VERO VLADISLAI SIGISMVNDI P(RI)N(CI)PIS POLONIAE SVECIAE / NECNON ELECTI MAGNI / DVCIS MOSCOVIAE ET C(ETERA), ET C(ETERA.) / CVBICVLARIVS. H(VIVS) D(OMINI) E(DVCATOR) / NATVS ANNO SALVTIS / M D LXX / MORTVVS<sup>52</sup>.

Pełnione funkcje w ramach stanu duchownego podkreślając zasługi, odzwierciedlają z również dużą siłą zróżnicowanie i zarazem pozycje społeczną. Uwzględniając określone rodzaje funkcji, nie ma w zasadzie znaczących różnic w stosunku do innych grup, jeśli chodzi o wykorzystywanie w ramach inskrypcji interesujących tu treści. Zarejestrowane obiekty epigraficzne związane z wyższym duchowieństwem odzwierciedlają cechy analogiczne do zamożnej szlachty. Natomiast w przypadku przedstawicieli konfesji protestanckiej, zarejestrowane płyty nagrobne pozostają w formie i treści analogiczne do powszechnie obowiązujących form mieszczańskich<sup>53</sup>.

Również przedstawiciele gmin wiejskich pojawiają się w zachowanych inskrypcjach. Napisy na dzwonach w niewielkich miejscowościach wymieniają bardzo często starszych rady kościoła. Funkcje te były pełnione przez mieszkańców danej wsi: • HANS • NEV • NEVMAN • THOMAS • POLE • KIRCHVETER - fragment

<sup>52</sup> M. Tureczek, *Pomniki nagrobne i epitafijne w kościele pocysterskim w Gościkowie-Paradyżu. Przyczynek do znajomości epigrafiki i plastyki sepulkralnej na obszarze historycznej Ziemi Międzyrzeckiej*, „Studia Epigraficzne”, t. 2, 2006, s. 111 - 112.

<sup>53</sup> Por. np.: CIP, t. X, z. 2 oraz M. Tureczek, *Pomniki nagrobne i epitafijne*.

inskrypcji dzwonnej z Jemiołowa na terenie dawnej Brandenburgii (powiat świebodziński)<sup>54</sup>. • • • PETER SCHOLZ • VALTEN SZOLZ • GIRGE SCHOLZ • ADAM LARSCH / • • • BARTEL SCHOLZ • HANS FLEISCHER • GIRGE SCHOLZ • VALTEN ZANTVCH • C. • H. • ANNO 1623 • - fragment inskrypcji nadzwonnej z miejscowości Koźminek (powiat świebodziński)<sup>55</sup>.

Marcin Majewski w pracy poświęconej odlewnictwu stargardzkiemu analizuje problem występowania przedstawicieli gmin wiejskich, dowodząc ich obecność rolą, jaką pełnili w związku z realizacją określonych zadań przy odbudowie czy fundacjach kościelnych. W istocie rzeczy o ile np. szlachecki patron kościoła pozostawiał miejscowej społeczności całkowity ciężar kosztów, w inskrypcjach dzwonych umieszczano tylko przedstawicieli pełniących określone funkcje i posiadających określoną pozycję. Sytuacja ta jest analogiczna do dzwonów miejskich, gdzie koszty wykonania nierzadko pokrywała najprawdopodobniej większa część patrycjatu, niemniej w inskrypcjach odnajdujemy wyłącznie wybranych przedstawicieli, przy czym bardzo często są to osoby pełniące określone funkcje municypalne lub np. duchowni<sup>56</sup>.

Obszerne informacje na temat udziału w życiu społecznym w ramach gminy wiejskiej zawierała zaginiona tablica z inskrypcją poświęconą przebudowie kościoła z miejscowości Boryszyn (powiat świebodziński):

Die Kirchenväter sind gewesen Barthel Janisch, Bauer, Michael Seifert, Bauer, A(nn)o 1711. - Dieses Gotteshausesbau ist angefangen worden Im Jahr nach Christi geburth 1707 und vollendet worden Anno 1711 den 9 September. - Was fromme milde und Freygebige Herzen darzu gereichet, das ersetze Gott umb Christi willen, mit reichem Seegen. - H(err) Gottfried Weise Crosn(niensis) sil. P(lenio) T(itulo) Pastor in Sehren u(nd) Burschen. - Zu der Zeit sind der Gnädigsten Ambst Herrschaft gewesen Herr Johann Georg Hinder, Herr Ernst Christian Schnel hiltzförst u(nd) Amtmann, Schultzen und Gerichten, H(er)r Martin Vollmer Lensch, H(er)r Balthasar Wanderey Erb u(nd) Brauträger auch Gerichtesman, Mathäuz Busche, Bauer u(nd) Gerichtsman. Martin Hämmerling, Gerichtsman<sup>57</sup>.

Interesująca w tym kontekście jest tabliczka wotywna z Rokitna (powiat międzyrzecki):

---

<sup>54</sup> CIP, t. X, z. 3 - w przygotowaniu wydawniczym.

<sup>55</sup> Tamże.

<sup>56</sup> M. Majewski, *Ludwisarstwo stargardzkie XV - XVII wieku*, Stargard 2005, s. 93 - 102. W niepublikowanej recenzji tejże pracy E. Kizik wyraził pogląd o pewnych regułach związanych z umieszczaniem określonych osób w inskrypcjach, skłaniając się ku pogładowi wskazującemu na wymienianie tylko reprezentantów społeczności.

<sup>57</sup> CIP, t. X, z. 3 - w przygotowaniu wydawniczym.

Grassante ingenti in Regno Poloniae, maxime vero in minori et majori Polonia hominum peste Subditi omnes Abbatiae Bledzoviensis, sub Ill(ustrissi)mo et R(evere)nd(issi)mo D(omi)no Iosepho Bernardo / Gurowski Abbate, et Ad(modu)m R(evere)ndo P(at)re Laurentio Waszkowski Priore, Famato Georgio Szpiller regente Consule Laboriosis Scultetis Villarum, Ioanne Berlach Starodworensi, Michaele Kiersztein / Zamscensi, Paulo Hoffman Popoviensi, Balthazaro Homan Twierdzielewiensi, Martino Nadott Rokitnensi, Ieremia Szpiller Chemsцени, Martino Reicha Kalsцени, Ioanne Lode Novavillensi, Georgio / Reichae Falckenvaldensi, Michaele Reicha Osiecensi, Candori illaeso, ex spinis sine spina omni dono resplendenti, pulchrae per naturam, pulchriori per gratiam, pulcherrime per / gloriam, Sanmis ternunt plantis Anno Domini M D CC VIII / Die XX Mensis Iulii<sup>58</sup>.

Wymienione przykłady związane z gminami wiejskimi pokazują przede wszystkim jak wyglądał zakres wiejskich funkcji publicznych na badanym terenie. Z drugiej strony także te przykłady pokazują rolę określonej funkcji publicznej w ramach grupy społecznej. Przywołując jeszcze na moment dzwony i charakter inskrypcji nadzwonnych można rzec, że umieszczanie określonych informacji miało wymiar szczególny. Wszak z semantycznego punktu widzenia były one roznoszone wraz z dźwiękiem w przestrzeni społecznej<sup>59</sup>.

Poza analizą elementów tekstu, niedoceniane w tego typu badaniach są wywołane we wstępie kwestie paleograficzne. Obserwacja tego typu elementów inskrypcji związanych z formami pisma epigraficznego dostarcza interesujących wniosków, jest także elementem umożliwiającym ocenę tekstu jako całość. Otóż za pomocą stosowania w ramach całego napisu wtrąceń o odmiennym charakterze paleograficznym podkreślano szczególnie istotne treści. Pomijając w tym miejscu problematykę cech pisma, która była zależna od wielu czynników kulturowych<sup>60</sup>, na omawianym materiale widać, że obok np. nazwisk podkreśla się w ten sposób także pełnione chlubne w mniemaniu fundatora funkcje. W przypadku powszechnej na badanym obszarze fraktury używa się dla wyróżnienia z tekstu minuskułę humanistyczną, w

---

<sup>58</sup> CIP, t. X, z. 1. Wolne tłum.: *Z powodu ogromnej zarazy źle obchodzącej się z ludźmi w Królestwie Polskim, zaś najbardziej w Mało- i Wielkopolsce, wszyscy poddani opactwa bledzewskiego pod najdostojniejszym i najczcigodniejszym panem opatem Józefem Bernardem Gurowskim, i tak samo czcigodnym ojcem przeorem Wawrzyńcem Waszkowskim, sławnym Grzegorzem Szpillerem przełożonym rady czcigodnych sołtysów wsi Janem Berlachem ze Starego Dworku, Michałem Kierszteinem sołtysiem z Zemsa, Pawłem Hoffmanem z Popowa, Baltazarem Homanem z Twierdzielewa, Marcinem Nadottem z Rokitna, Jeremiaszem Szpillerem z Chemska, Marcinem Reichem z Kalska, Janem Lode z Nowej Wsi, Jerzym Reichem z Sokolej Dąbrowy i Michałem Reichem z Osiecka, (którzy z powodu) niewinności (zostali) ocaleni, z trudności bez trudu wszyscy darem jaśniejący, pięknym z natury, piękniejszym z powodu łaski i jeszcze piękniejszym przez chwałę Roku pańskiego 1708 dnia 20 miesiąca lipca.*

<sup>59</sup> Na ten temat zob.: E. Kizik, *Die Funktion der Glockeninschriften. Ein Versuch ihrer Einteilung unter methodologischen Aspekt*, Jahrbuch für Glockenkunde 13 - 14 Bd, 2001/2002, s. 1 - 12. M. Wallis, *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Warszawa 1983.

<sup>60</sup> Więcej na ten temat CIP, t. X, z. 1, s. 85 - 116. Tamże bogata literatura przedmiotu oraz analiza przywołanej problematyki epigraficznej.

przypadku tekstów pisanych majuskułą humanistyczną stosuje się np. zwiększony moduł pisma. Taki element często można zaobserwować w przypadku dzwonów - co istotne, napisy na dzwonach nie były z oczywistych względów przeznaczone do tradycyjnego odbioru. Powszechnie jest także stosowanie tylko zwiększonego modułu pisma dla podkreślenia wybranych informacji. Element ten wprowadzając dynamikę w formie napisu, pozwala wyróżnić z całości określone elementy. Widać to wyraźnie przy opisach pełnionych funkcji i zaszczytnej tytulatury, pisanej tak w przypadku artefaktów szlacheckich, jak też mieszczańskich, które często są wykute w kamieniu za pomocą takiej samej formy i modułu jak imiona. Elementy te dla dodatkowego podkreślenia nierzadko są wymieniane w łacińskich formach językowych, co także wiąże się ze stosowaną formą pisma. Wszak fraktura jest typowa dla niemieckiego kręgu kulturowego. Czytelnym przykładem takiego stanu rzeczy jest napis na płycie nagrobnej Marii Magdaleny Meisner z 1783 roku z Międzyrzecza: ...Herrn Gottlieb Meisner / hiesiger Königl(ichen) Stadt Gerichts Assessoren...<sup>61</sup> Fragment z imieniem męża zmarłej oraz jego zaszczytnej funkcji w odróżnieniu od całej płyty wykonanej frakturą został wykuty za pomocą minuskuły humanistycznej z wersalikiem. Tego typu elementy są także czytelnym sygnałem dla odbiorcy, tak współczesnego samej płyty, jak też dzisiejszego badacza, co było istotne w życiu zmarłego, fundatora itd. Wydaje się, że jest to interesujące zagadnienie badawcze.

\*\*\*

Zestawione przykłady i komentarz nie wyczerpują z pewnością podjętego zagadnienia. Dobrane przez autora inskrypcje są tylko niewielkim fragmentem bardzo obszernego materiału badawczego. W sumie w ramach dotychczas zrealizowanych badań na obszarze województwa lubuskiego zinwentaryzowano ok. 2.000 obiektów epigraficznych, z czego blisko połowa doczekała się już wydania, kolejne zaś czekają na opracowanie i publikację.

Obserwacja tego materiału pokazuje, że treści związane z życiem publicznym są bardzo istotnym elementem związanym z funkcjami tekstów epigraficznych bez względu na rodzaje nośników inskrypcji. Szczególnie popularne jest zamieszczanie informacji o udziale w życiu struktur biurokratycznych na obiektach sepulkralnych. Sytuacja taka zdaje się wynikać ze szczególnej roli dydaktycznej tego typu artefaktów w XVII i w pierwszej połowie XVIII wieku, jak też objętości tekstów począwszy od XVII wieku. Trzeba jednak podkreślić bardzo wyraźnie, że także w XVI wieku omawiane treści odgrywają istotną rolę agitacyjną w kontekście funkcji całego dzieła plastyczno-inskrypcyjnego. Oczywiście kwestie te dotyczą także okresów starszych, niemniej niewielka liczba takowych dotychczas zinwentaryzowana na badanym obszarze oraz ich forma, wymaga jeszcze dalszych badań. Jednak takie przykłady jak gotycka płyta nagrobna na tzw. Wysokiej Farze w Żarach (pow. loco), czy podobny obiekt z kościoła farnego w Szprotawie (pow. żagański) zdają się potwierdzać przy-

---

<sup>61</sup> Tamże, s. 334.

wołane przykłady. Zresztą znane analogie z terenów całej Polski, jak też krajów sąsiednich pozostają tu istotnym uzasadnieniem.

W każdym razie jednym z pierwszych wniosków, jaki nasuwa się po dokonanej analizie, jest fakt że w kontekście omawianego zagadnienia artefakty epigraficzne winny być rozpatrywane jako całość. Rola elementów plastycznych oraz elementów inskrypcyjnych jest równie istotna także w kontekście podjętego zagadnienia. W przypadku przedstawień figuralnych występujących powszechnie na badanym terenie do pocz. XVII wieku należy podkreślić, że pełnią one wobec interesującej tu kwestii funkcje analogiczne do obszernych tekstów w XVII wieku. Elementy te mają charakter „mówiący”. O ile na badanym terenie tekst na płytach z przedstawieniami świeckich i duchownych dostojników jest lapidarny, funkcję agitacyjną pełni forma przedstawienia figuralnego, wzmocniona dodatkowo takimi elementami jak herby czy atrybuty w postaci różnego rodzaju przedmiotów. W okresach późniejszych treści te zostały przesunięte w większym stopniu do obszernego napisu.

Nie tylko obiekty sepulkralne pełnią funkcję nośników określonych informacji. Tego typu artefakty odgrywały największą rolę w przywołanej kwestii. Poza przywołanymi uwagami, dzieje się tak za sprawą form dawnego kultu, który w znacznym stopniu był związany ze zmarłymi o statusie społecznym wyższym, niż ten powszechny i także zmarłymi ważnymi ze społecznego punktu widzenia. Z drugiej strony to właśnie te osoby były w stanie takie formy kultu kształtować. Jednocześnie pojemność tekstowa pozwalała na obszerny repertuar środków<sup>62</sup>.

Treści związane z udziałem w życiu publicznym występują jednak na wszystkich formach nośników inskrypcyjnych. Są to zatem dzwony, tabliczki wotywno, obesłania cechowe, naczynia, paramenty liturgiczne, inskrypcje budowlane itd. Zjawisko to zdaje się wynikać nie tylko z roli udziału w życiu publicznym w ramach określonej grupy społecznej i chęci kształtowania tego w świadomości społecznej, ale także z cech semantycznych pisma epigraficznego, które występując na określonych przedmiotach spełnia ustalone w kontekście kulturowym role.

W metodycznym ujęciu badanego zagadnienia, istotna zdaje się być nie tylko treść inskrypcji, ale również taki element, jak rodzaj pisma epigraficznego, za pomocą którego starano się wyróżnić określone informacje z całości dzieła. Badania epigraficzne pokazują, że tego typu zabiegi dynamizując tekst, miały nie tylko wymiar estetyczny, ale także praktyczny.

Zabytki epigraficzne ukazują rolę kariery w kontekście pozycji społecznej, kształtowania apokryfu w ramach określonej warstwy, ukazują możliwości i charakter kariery w ramach danej grupy społecznej na tle czynników ustrojowo-prawnych. Pokazują rolę płci na tle czynników obyczajowych i społecznych. W kontekście zmian kulturowych na przestrzeni dziejów, zmienia się także rola omawianych tu treści wobec całości dzieła i jego wymowy społecznej.

---

<sup>62</sup> Por. też.: J. Kolbuszewski, *Wiersze...*, s. 18.

W perspektywie badawczej wykraczającej poza ramy niniejszego tekstu, artefakty epigraficzne są cennym i niedocenianym źródłem do badań nad formami karier i rodzajami funkcji publicznych w ramach grup społecznych i tworców polityczno-prawnych.

Interesującym zagadnieniem jest także wykorzystywanie interesujących tu informacji jako treści moralizatorskich i dydaktycznych. Analiza przytoczonych przykładów, a także szersza obserwacja epigraficznego materiału źródłowego pozwala zaobserwować, że omawiane elementy stanowiły istotny element propagandy zarówno społecznej jak i religijnej, co w przywołanym okresie stanowiło swoistą całość. Zestawienie cech osobistych z wzorcami życia rodzinnego, pozycją społeczną i pełnioną funkcją publiczną kasztelana, sędziego, rajcy, sołtysa miało na celu stworzenie u odbiorcy określonego wzorca postępowania. Treści dotyczące udziału w życiu struktur biurokratycznych na tle określonych zjawisk kulturowych, mentalnościowych, pełnią równie istotne funkcje, jak te dotyczące życia rodzinnego czy pobożności. Zagadnienia problematyki religijnej jawią się tu szczególnie wyraźnie na tle obyczajowości protestanckiej. W kontekście kulturowym omawiane treści są trwałym składnikiem obowiązujących norm, pozostając nieusuwalne bez straty dla całości dzieła. Elementy te mają bardzo wyraźne znaczenie w szerokim kontekście, tworząc w ten sposób semantyczny pejzaż epoki.

Nie można wreszcie zgodzić się z argumentami wskazującymi na kompleksy określonych grup społecznych wobec grup nadrzędnych. Wydaje się, że jest to uproszczone podejście badawcze. Istotnie, jeśli pozycję mieszczan rozpatruje się z perspektywy politycznej dominacji społeczeństwa szlacheckiego w dawnej Rzeczypospolitej, trudno dojść do innych wniosków. Analiza pod kątem kulturowym, religijnym, obyczajowym dostarcza zgoła odmiennych konkluzji w świetle funkcji przywołanych w artykule treści inskrypcyjnych.

Marceli Tureczek

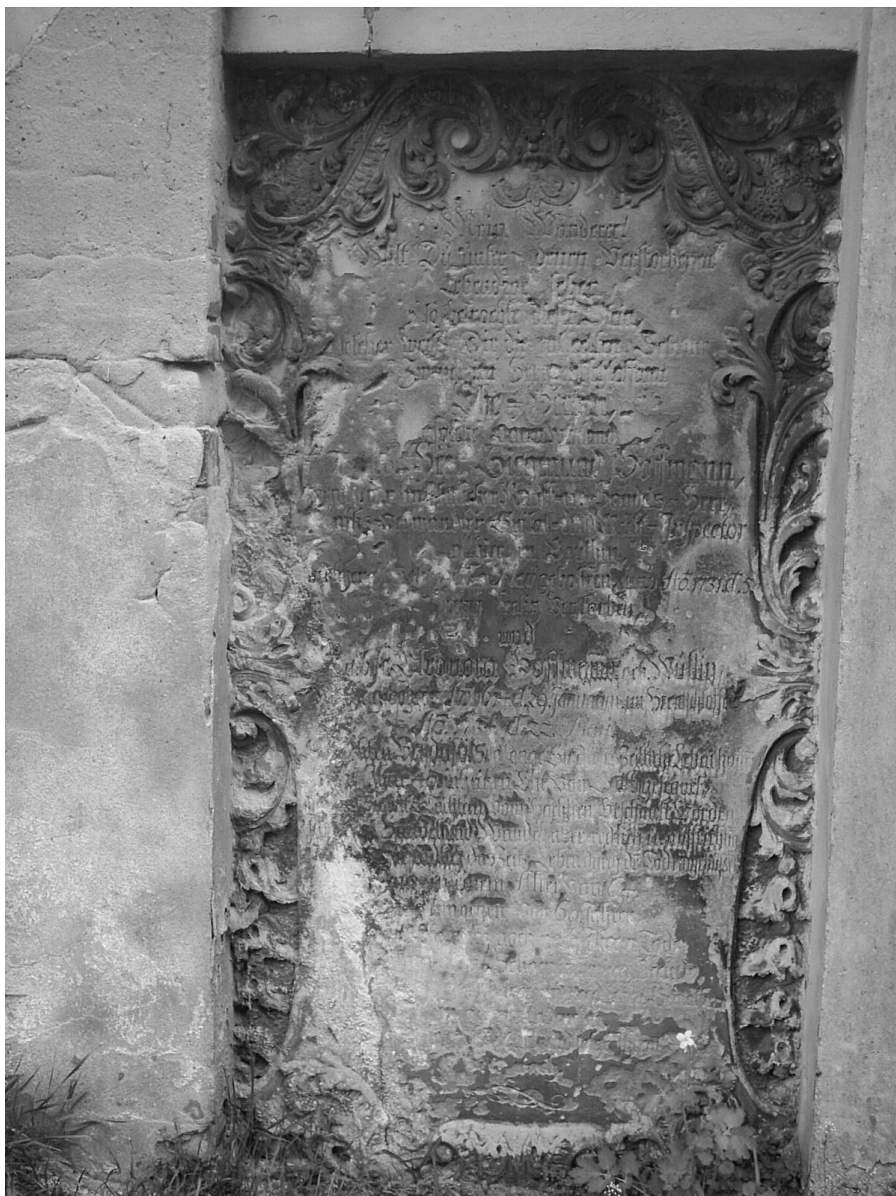
Joachim von Schonaich - płyta nagrobna z Rakowa (powiat świebodziński), XVI w. (fot. autor)





## Udział w życiu struktur biurokratycznych w świetle inskrypcji

Mieszcząńska płyta nagrobna Siegmunda Hoffmanna z Bytomia Odrzańskiego (powiat nowosolski), XVIII w. (fot. autor)

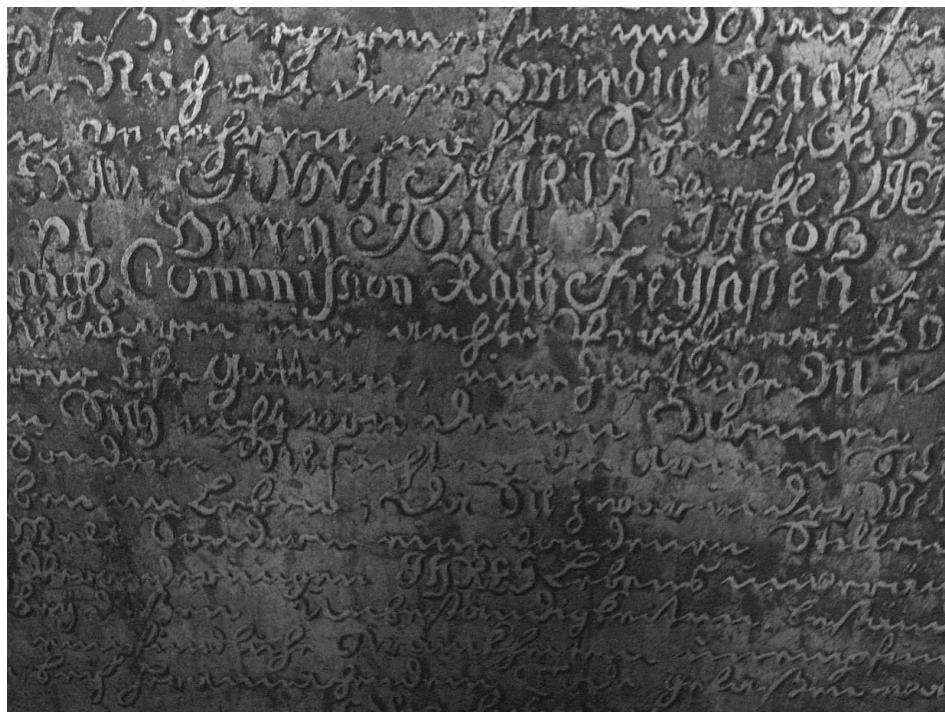


Płyta poświęcona Teodorowi Sommerfeld - kościół parafialny w Świebodzinie (powiat loco) (fot. autor)

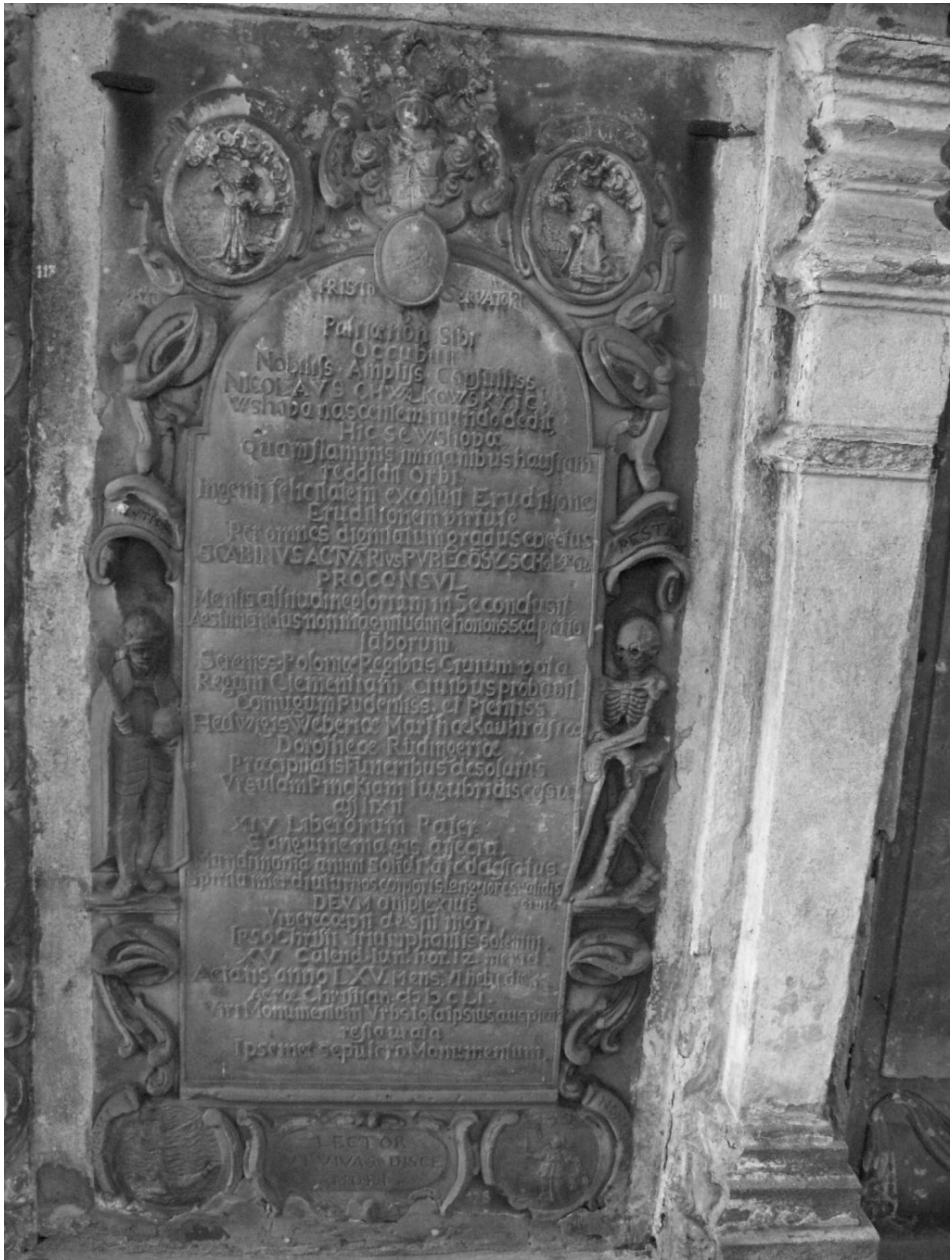


## Udział w życiu struktur biurokratycznych w świetle inskrypcji

Fragment napisu z portretu Jakuba Kintzel z wyróżnionymi wtrąceniami tekstowymi dotyczącymi pełnionej funkcji (zbiory Muzeum w Międzyzreczu) (fot. autor)



Mieszcząńska płyta nagrobna Michała Webera, burmistrza wschowskiego (powiat loco) (fot. autor)



Summary

**Participation in the life of bureaucratic structures as an element of social propaganda in the light of epigraph artifacts of the Lubuskie Voivodship**

The problem of using epigraphic elements in social propaganda was taken up in this article. On the basis of presented inscriptions the author tried to seize the profile of activity of people who once lived all over the current Lubuskie Voivodship. Not forgetting about historical context, the author took up an effort to present social, clerical and professional, military as well as religious structure strictly connected with this territory. It was essential for this propaganda, what the author tried to stress, to use the elements of technical and decorative character in presentation of people immortalized in individual epitaphs.

